

Sygn. akt IC 818/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015r

Sąd Rejonowy w Brzesku Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Marek Jałowiecki – Paruch**

Protokolant : **Magdalena Markowska**

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2015r w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. N.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda Z. N. kwotę 24.000,00 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2015r do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda Z. N. kwotę 3.634,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

SR Marek Jałowiecki – Paruch

S/

- odnotować wyrok,

- kal. 3 tygodnie,

21.12.2015r

Sygn. akt I C 818/15

UZASADNIENIE WYROKU

Z DNIA 21 GRUDNIA 2015R.

Powód Z. N. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 24 000zł. tytułem roszczeń związanych z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 15.12.2001r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.09.2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 15.12.2001r. w miejscowości G. miał miejsce wypadek drogowy, w którym śmierć poniósł jego brat – P. N.. Sprawcą wypadku był M. K., który poruszając się samochodem osobowym marki p. truck naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że uderzył w tył zaparkowanej

naczepy i w wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł kierowca M. K. i pasażer p. P. N.. Postanowieniem z dnia 23.03.2002r Komenda Powiatowa Policji w K. umorzyła postępowanie z powodu śmierci sprawcy. W zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, sprawca wypadku posiadał polisę w (...) S.A. w W., co czyni pozwanego zobowiązanym do naprawienia szkody. W związku z powyższym powód zwrócił się do pozwanego z roszczeniem o wypłatę stosownego zadośćuczynienia. Pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 6 000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że bezspornym w sprawie jest to, że pozwany ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz to, że pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne w związku ze zgłoszonym roszczeniem. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 6 000zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda. Zarzucił, że od chwili zdarzenia w wyniku którego śmierć poniósł brat powoda upłynęło ponad 13 lat i rzeczywistym powodem wystąpienia z pozwem jest chęć poprawy sytuacji finansowej. Wysokość żądanego zadośćuczynienia przekracza możliwości przeciętnego ubezpieczonego i ubezpieczającego. Podniósł także że dochodzone pozwem roszczenie jest wygórowane, powód w wyniku wypadku nie stał się osobą samotną i śmierć brata nie wpłynęła na osłabienie jego aktywności życiowej lub rodzinnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 15.12.2001r. w miejscowości G. doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł brat powoda – P. N.. Sprawcą wypadku był M. K., który poruszając się samochodem osobowym p. truck, nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył prawidłowo zaparkowanego zestawu składającego się z ciągnika siodłowego i naczepy. W wyniku najechania śmierć poniósł kierowca p. oraz pasażer P. N.. Przyczyna najechania na tył naczepy jest nieznana. Kierowca p. nie podejmował żadnych manewrów obronnych. Po zdarzeniu jego noga znajdowała się na pedale gazu.

Dowód: postanowienie KPP w K. z 29.03.2002r sygn. akt 2DS.1257/02 o umorzeniu postępowania k.38 i 39 akt likwidacji szkody (...)

W zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, sprawca wypadku posiadał polisę w (...) S.A. w W.. W związku z powyższym powód pismem z dnia 08.09.2015r. zwrócił się do pozwanego z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 40.000,00 zł. Ubezpieczyciel wypłacił Z. N. kwotę 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, decyzją z 29.09.2015r.

Dowód:, zgłoszenie szkody osobowej z dnia 08.09.2015r. – akta szkody nr (...) k.24, zawiadomienie o przyznaniu oraz wypłacie zadośćuczynienia k. 19 akt (...)

P. N. przed śmiercią mieszkał w jednym domu razem z powodem i matką. Około 5, 6 lat przed śmiercią P. N. zmarł ich ojciec. Powód z P. N. miał dobre relacje, razem chodzili na dyskoteki, razem spędzali święta, wakacje. P. N. dawał pieniądze bratu, kupował mu prezenty. Powód ciężko przeżył śmierć brata, płakał po jego śmierci, do chwili obecnej przeżywa śmierć brata, odwiedza jego grób co niedzielę. Z. N. jest żonaty ma trójkę dzieci. Ożenił się w 2003r. P. N. przed śmiercią pracował w Niemczech.

Dowód: zeznania świadka Z. K. k. 33, częściowo powoda Z. N. k. 33

P. N. był jedynym bratem powoda. W chwili jego śmierci powód miał 22 lata, zmarły brat był starszy od niego o 6 lat. P. N. był kawalerem. Po śmierci brata powód leczy się u neurologa. Przyjmuje lekarstwa neurol i aureks. Czasami czuje się dobrze, ale odczuwa nawroty choroby. Odczuwa blokadę nóg na tle nerwowym. Pracuje jako stolarz. Po śmierci ojca, zmarły P. N. był odpowiedzialny za utrzymanie rodziny.

Dowód: zeznania powoda Z. N. k. 33

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, zeznań świadka oraz powoda.

Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, nie budziły wątpliwości Sądu co do swojej autentyczności, zatem zasługują na wiarę. Postanowienie o umorzeniu ma status dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 kpc i stanowi dowód tego, co zostało w nim stwierdzone.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. K. oraz powoda Z. N., które były przekonywujące, rzeczowe, wzajemnie się uzupełniały, a ponadto znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym i nie były zaprzeczone innymi dowodami, zatem brak było podstaw, by je kwestionować.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie kwestia odpowiedzialności ubezpieczeniowej strony pozwanej za szkodę z dnia 15.12.2001r. nie budziła wątpliwości. Strona pozwana kwestionowała roszczenie powoda jedynie co do wysokości. Według (...) S. A. w W. wypłacona kwota 6 000zł w pełni rekompensuje poniesioną przez powoda stratę po śmierci brata.

Z uwagi na fakt, iż działanie sprawcy wypadku powodujące śmierć P. N. miało miejsce w 2001r. powód nie może dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Przepis ten bowiem wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731). Ustawa ta, nie zawiera żadnych szczególnych unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu. Tym samym nie można uznać, aby istniały podstawy prawne do stosowania treści tego przepisu z mocą wsteczną. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010, Lex nr 785681, OSNC 2011/B poz. 44), najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia stanowić może art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Katalog dóbr osobistych, określonych w art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest jednak znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu i życiu. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009, OSNC 2010/C poz. 91, OSP 2011/2 poz. 15). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. uznał, że wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Należy też wskazać, że w uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament

prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Dochodzona kwota zadośćuczynienia nie jest zależna od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jej celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy – cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego.

Trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341).

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi należało zatem uwzględnić ciężar gatunkowy dobra osobistego jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi, którego naruszenie stanowi wielką i nieodwracalną dolegliwość, gdyż jego skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Oceniając zatem zasadność wysokości żądań powoda wskazać należy, iż utrata osoby bliskiej nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia powoda po śmierci brata. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej, a osoba, która poniosła śmierć była zdrowa, aktywna i pełna radości. Pomimo jednak, że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty ma charakter niewymierny, przepis art. 448 k.c. wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc sąd w granicach przyznanej swobody sędziowskiej. Przy określaniu wysokości zasądzonego roszczenia niewątpliwie zachodzi konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia.

Należy wskazać, że krzywda i cierpienie powoda Z. N. są ogromne i nie można ich przeliczyć na żadną wartość pieniężną. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powoda nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 sygn. III CSK 279/2010 Sąd Najwyższy stwierdził, iż skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby. Jednocześnie jednak przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd bierze także pod uwagę wykazany dowodowo przez powoda rozmiar krzywdy spowodowanej śmiercią osoby najbliższej, na który składa się **dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, konsekwencje jakie w życiu osoby najbliższej spowodowała ta śmierć, sposób adaptacji w środowisku w zmienionej dla tych osób rzeczywistości.**

Te okoliczności mają bezpośredni wpływ na wysokość ustalanego zadośćuczynienia (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/2010, Lex nr 898254).

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie jednoznacznie wynika, iż powód Z. N. była bardzo związany emocjonalnie z bratem. P. N. był o 6 lat starszy od powoda, opiekował się nim jak ojciec – po śmierci ojca, dbając o zaspokojenie jego potrzeb materialnych. Zawsze służył bratu pomocą, dobrą radą, obdarowywał go prezentami, zabierał czasami na dyskoteki. Bracia mieszkając pod jednym dachem byli ze sobą bardzo zżyli. Powód zawsze mógł liczyć na wsparcie brata w trudnych chwilach, na jego radę oraz dobre słowo, którego bardzo mu teraz brakuje. Rodzeństwo snuło plany na wspólną przyszłość. Powód nie mógł sobie poradzić ze śmiercią brata, musiał przyjmować leki neurologiczne i uspokajające. Powód kultywuje pamięć po zmarłym modląc się za niego i odwiedzając jego grób raz na tydzień. Jego cierpienia nie zmniejsza fakt, że po śmierci brata powód ożenił się i ma dzieci.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę zasadną i adekwatną do rozmiaru krzywdy powoda, a jednocześnie uwzględniającą stosunki społeczno – ekonomiczne i tym samym odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, na skutek zerwania więzi rodzinnych, poprzez śmierć brata jest kwota 30.000,00 zł. Kwota ta została pomniejszona o 6000zł, które pozwany już wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia. Bez wątplenia śmierć najbliższej osoby w tak tragicznych okolicznościach była i nadal jest traumatycznym przeżyciem dla powoda. Trzeba uwzględnić silne i pozytywne więzi emocjonalne pomiędzy dochodzącym tego roszczenia, a zmarłym. W ocenie Sądu co do zasady można powiedzieć, że najmocniejsza więź jest pomiędzy małżonkami, dziećmi a rodzicami, a dalej pomiędzy rodzeństwem, dziadkami a wnukami. To jest pewien model ogólny, który musi zostać zweryfikowany indywidualnie, w każdym przypadku. Często więź pomiędzy rodzeństwem jest bardzo silna, porównywalna z tą pomiędzy małżonkami, a nawet silniejsza. Może być bowiem tak, że rodzeństwo jest ze sobą bardzo zżyte pozostaje w stałym kontakcie, wspiera się wzajemnie, w takich przypadkach śmierć brata czy siostry jest dotkliwym i traumatycznym wydarzeniem. Inaczej natomiast sytuacja wygląda gdy rodzeństwo widuje się kilka razy w roku lub w ogóle zrywa kontakt, dlatego kwestię oceny więzi pomiędzy dochodzącym roszczenia, a zmarłym ustawodawca pozostawił sądowni.

W ocenie Sądu bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy jest motywacja, dlaczego dopiero teraz powód zdecydował się na wystąpienie do pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia i następnie wystąpił z pozwem do Sądu. Wypłacając powodowi kwotę 6.000,00 zł pozwany uznał zasadność jego roszczenia. Przedmiotowa sprawa sprowadza się do ustalenia prawidłowej wysokości tego świadczenia. Skoro ustawodawca dopuścił tak długi okres dochodzenia roszczeń, oznacza to że akceptował sytuację, że po upływie nawet 14 lat poszkodowany może domagać się wypłaty zadośćuczynienia. O zasadności roszczenia nie decyduje motywacja, lecz spełnienie przesłanek ustawowych.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji zasądzając powodowi od strony pozwanej kwotę 24 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30.09.2015r. Powód wezwał stronę pozwaną do spełnienia świadczenia pismem z dnia 08.09.2015r i pozwany podjął decyzję co do wypłaty zadośćuczynienia pismem z 29.09.2015r. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013.392 j.t.) ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, natomiast w przypadku gdyby wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania w tym terminie jest niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W związku z powyższym w przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki od dnia następnego po piśmie w którym pozwany podjął decyzję co do wypłaty zadośćuczynienia. Powyższe potwierdza Wyrok Sadu Najwyższego z dnia 18.02.2010r. (II CSK 434/19, LEX nr 602683) zgodnie, z którym odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do zapłaty odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekł jak w sentencji na mocy powołanych przepisów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc. Na koszty te złożyła się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 1 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U.2013.490 j.t.), opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34zł.

SSR Marek Jałowiecki – Paruch

S/

- odnotować uzasadnienie,

- odpis wraz z odpisem wyroku z 21.12.2015r doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej r.pr R. W. i powoda r.pr K. J.,

- kal. 2 tygodnie

B., 07.01.2016r